

Stefan Wyczyński czyli z Lubczy dobrze widać.

Stefan Wyczyński jest solistą kapeli ludowej, którą w 1935 roku założył najstarszy brat Feliks Wyczyński. W 1980 roku przejął kierownictwo kapeli do chwili obecnej. Stefan Wyczyński jak i kapela są laureatami licznych festiwali i konkursów folklorystycznych np.; II miejsce w Ogólnopolskim Festiwalu Folklorystycznym w Poznaniu, dwukrotnie I miejsca w Ogólnopolskim Przeglądzie Kapel i Śpiewaków w Kazimierzu nad Wisłą, 3- krotnie I miejsca w Spotkaniach z Folklorem w Busku-Zdroju.

Przez 15 lat współpracował z Radiem Kielce -Estradą Łódzką jako Kabaret „Sami sobie”, jest autorem około 300 tekstów piosenek. W 2010 roku zdobył I miejsce w Europejskim Przeglądzie Kapel i Śpiewaków w Busku oraz obchodził 60-lecie pracy artystycznej. Jest członkiem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Twórców Ludowych i Związków Zawodowych Pracowników Kultury i Sztuki. Na temat jego twórczości artystycznej ukazującej tradycje ludowe powstało 6 prac magisterskich, m.in. praca Bronisława Opałko - popularnej „Pigwy”. Był bardzo aktywnie działającym radnym na rzecz społeczności lokalnej: prze 4 lata w Gromadzkiej Radzie Narodowej, 2 kadencje w Radzie Powiatowej, kadencja w Wojewódzkiej Radzie Narodowej, działacz Kółek i Organizacji Rolniczych. Pracował z młodzieżą i społecznością lokalną tworząc chóry i kółka aktorskie, zachęcając do pracy na rzecz swojej miejscowości. Był także aktywnym działaczem Ochotniczej Straży Pożarnej w Lubczy.

Był odznaczony: Zasłużony Działacz Kultury, Tysiąclecie Państwa Polskiego, Za Zasługi dla Kielecczyzny, Srebrny i Złoty Krzyż, Krzyż Kawalerski, Świętokrzyska Nagroda Kultury Urzędu Marszałkowskiego i inne. W ostatnim roku wydał trzy płyty około 60 utworów chcąc ocalić od zapomnienia melodie i teksty ludowe. Występując na terenie całej Polski promuje świętokrzyską kulturę ludową oraz Gminę Wodzisław.

I tyle wiadomości urzędowych ze strony CK Jędrzejów.

Stefan Wyczyński lubi świat i ludzi ale nie bezkrytycznie. Widzi wszelkie śmieszności, przywary, małostkowość i mówiąc wprost idiotyzm wielu przedstawicieli gatunku ludzkiego. Wie, że zwyciężyć się tego nie da, ale walczyć należy. Walczy więc na scenie, mówiąc i śpiewając o swoim widzeniu bliźnich ale nie dlatego, żeby komuś dokuczyć. Co to, to nie, ale zawsze jest nadzieja, że ktoś przejrzy na oczy, bo w piosenkach Stefana Wyczyńskiego zobaczy siebie.